Miesięcznik

12.'97

gazeta

PRABUCKA

Grudzień 1997 | 14 stron | Cena 1 zł

Nowy bank w Prabutach

O otwarciu filii Kredyt Banku na stronie 4

Wesołych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia i pomyślności w Nowym Roku życzą mieszkańcom Prabut - Burmistrz Miasta i Gminy, Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Prabutach

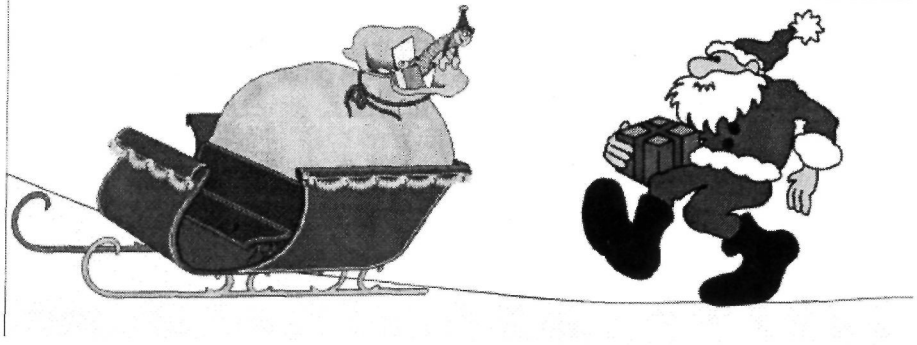

W numerze:

* Wywiad z Burmistrzem Prabut
* O strategii Prabut do 2010 roku
* Plebiscyt sportowy gazety
* Z kart naszej historii
* O depresji zimowej

Strategia Prabut do 2010 r. opracowana

Strategia Prabut do 2010 r. opracowana

W poprzednim numerze pisaliśmy o pierwszym etapie warsztatów strategicznych, podczas których grupa radnych i zaproszonych gości z różnych środowisk zdefiniowała główne cele dotyczące perspektyw rozwojowych miasta i gminy Prabuty. Podczas kolejnych zajęć, jakie odbyły się w dniach 6-8 listopada i 4-6 grudnia cel warsztatów strategicznych został osiągnięty. Grupa "strategów", pracując najpierw zespołowo, a potem w dwóch grupach tematycznych opracowała konkretne działania, określając jednocześnie ich termin oraz przybliżoną kwotę środków planowanych na ich realizację. Wyznaczono również źródła finansowania i struktury lub osoby odpowiedzialne za realizację działań strategicznych. Była to najtrudniejsza runda warsztatów, podczas której skończył się "koncert życzeń" i trzeba było zmierzyć się z konkretami i realnymi możliwościami gminnego budżetu.

c.d. na str. 2 i 3

Strategia dla Prabut do 2010 r. opracowana

Strategia dla Prabut do 2010 r opracowana

c.d. ze str.1

W niniejszym materiale postaram się przybliżyć czytelnikom wyniki drugiej tury warsztatów, a także ostateczne "działania", będące finalnym owocem naszej pracy w dwóch z dziesięciu "celów projektu", jakie udało mi się odczytać ze zdjęć wykonanych po trzeciej i ostatniej sesji (działania umieszczano w formie haseł na tablicach, które następnie zabrała do opracowania Agencja Rozwoju Regionalnego "ELAR", będąca moderatorem warsztatów).

Może trochę to zawiłe, mam jednak nadzieję, że w dalszej części artykułu pojęcia typu "działania" czy "cel projektu" zilustrowane konkretnymi przykładami staną się jasne.

Przejdźmy zatem do omówienia dziesięciu głównych "celów projektu", jakie pojawiły się w odpowiedzi na główne hasło strategii, które brzmiało: **MIESZKAŃCY SĄ ZADOWOLENI**. Hasło to prowadziło do trzech następnych: "**Wzrost dochodów mieszkańców**", "**Spadek bezrobocia**" i "**Dobre warunki życia**". Te z kolei określały główny cel, określony przez nas jako "**Dynamiczny rozwój gminy**". Temu właśnie głównemu celowi podporządkowano dziesięć wspomnianych "celów projektu", czyli grup zagadnień prowadzących do jego osiągnięcia. Kolejna numeracja nie ma odniesienia do hierarchii ważności celów lub do kolejności ich realizacji, te zostały określone w ostatniej turze warsztatów dla każdego punktu oddzielnie.

Cel pierwszy, to "**Zwiększenie liczby silnych podmiotów gospodarczych**". Rozbudowując go sformułowano wnioski następne: "***Zainteresowanie inwestorów terenem miasta i gminy Prabuty***", co z kolei zrodziło hasło: "***Promocja gminy***". Drugi wniosek (t.zw. "wynik"), to "***Dostateczna ilość terenów uzbrojonych pod inwestycje***". Warunki do osiągnięcia tego celu określono jako "***Zwiększenie dochodów budżetowych***" i "***Plan zagospodarowania przestrzennego sprzyjający inwestycjom***".

Cel strategiczny, określony w naszych materiałach numerem **II** to "**Rozwój turystyki**". Celowi temu służyć mają: "***Rozwijająca się baza turystyczna***", "***Poprawa estetyki gminy***" i "***Promocja walorów turystycznych***".

Trzeci z dziesięciu celów projektu, to "**Rozwój infrastruktury**". Podporządkowano jemu pięć zagadnień: "***Rozbudowa sieci wodociągowej***", "***Rozbudowa sieci energetycznej***", "***Modernizacja dróg***", "***Rozwój sieci gazowej***" oraz "***Rozbudowanie sieci kanalizacyjnej i budowa oczyszczalni wiejskich***".

Cel numer cztery to "**Ochrona i aktywne kształtowanie środowiska**". Służyć mu mają: "***Segregacja i składowanie odpadów***", "***Dolesienia w rejonach turystycznych***" (np. sadzenie drzew nad brzegami jezior), "***Retencjonowanie wody***" (uregulowanie stosunków wodnych, np. nawodnienie "suchych" rejonów), "***Promowanie gospodarstw ekologicznych w rejonach turystycznych***" oraz "***Lasy ochronne***" (rozszerzona formuła "dolesień").

"**Zwiększenie dochodów budżetowych**" to cel oznaczony numerem piątym. Zagadnienie to występuje jako odrębny "cel projektu", ale ze zrozumiałych względów warunkuje również możliwości realizacji innych celów. Dla przejrzystości graficznego obrazu strategii (dziesięć odgałęzień z głównego "pnia") przyporządkowano temu celowi odrębny numer i określono następujące warunki do jego realizacji: "***Pozyskiwanie środków pozabudżetowych***", "***Poprawa polityki państwa wobec gmin***" i "***Udział gminy w kształtowaniu polityki regionu***". Już na pierwszy rzut oka widać, że jedynie pierwszy warunek zależy od skutecznych starań gminnych władz, warunek trzeci częściowo (np. przystąpienie do tworzącej się strefy ekonomicznej) a drugi jest pobożnym oczekiwaniem na dobrą wolę władzy centralnej. Przysłowiowego prochu jednak nie da się tu wynaleźć, pozostaje, wzorem innych samorządów czynić starania o środki z różnego rodzaju fundacji i agencji pozabudżetowych. Takie działanie, łącznie z powołaniem specjalnego stanowiska w UMiG zostało w strategii zapisane.

Cel szósty, "**Rozwój samorządności**" może być, naszym zdaniem, osiągnięty poprzez "***Wzrost świadomości i aktywności społeczeństwa***". Trąci to trochę znanym skądinąd frazesem, ale problem niedostatecznego wykorzystywania przez zwykłych obywateli praw i możliwości wynikających z Konstytucji i ustawy o samorządzie lokalnym jest, niestety, faktem. Określono więc w strategii trzy grupy działań dla realizacji tego celu: "***Edukacja obywatelska***" (programy oświatowe), "***Budowanie tożsamości lokalnej***" (kultywowanie historii, tradycji, kształtowanie dobrze pojętego lokalnego patriotyzmu) i "***Promowanie idei samorządności***".

"**Zwiększenie bezpieczeństwa publicznego**", to cel strategiczny umiejscowiony pod numerem siedem. Grupa zagadnień z nim związanych wywołała gorące dyskusje, problem to bowiem poważny, dotykający sfery wolności obywatelskich i kodeksu prawa handlowego, ale również praw obywatela do bezpiecznego życia i spokojnego wypoczynku. Najistotniejszą bodaj konkluzją tej dyskusji jest zapis w strategii o "***Tworzeniu prawa lokalnego w kwestii bezpieczeństwa***". Intencją wnioskodawców tego zapisu było "wzmocnienie" istniejącego prawa (w naszej opinii mało skutecznego) o lokalne przepisy porządkowe. Z zapisem tym w ścisłym związku pozostaje warunek "***Rozwiązywanie problemów alkoholizmu***". Działania w tym zakresie, (poza już prowadzonymi), określił trzeci etap warsztatów, o czym, jak wspomniałem, w dalszej części materiału. Zwiększeniu bezpieczeństwa ma służyć również "***Zmniejszenie wskaźnika przestępczości kryminalnej***" oraz "***Prewencja ogólna***" (zapobieganie). Są to terminy związane głównie z działalnością policji i z jej strony oczekiwać będziemy działań zapisanych w strategii. "***Oferta zagospodarowania wolnego czasu dla dzieci i młodzieży***" jest również ściśle powiązana z poprzednimi wnioskami i dotyczy zagadnień związanych z oświatą, kulturą i sportem. Wreszcie "***Doskonalenie systemu ratowniczego***" odnosi się do zapewnienia bezpieczeństwa w razie masowych zagrożeń (powódź, katastrofy przemysłowe itp.).

Ósma grupa zagadnień dotyczy oświaty. Określono ją jako "**Stworzenie dobrych warunków eduka-**

cji dzieci i młodzieży". Celowi temu służyć ma: "***Racjonalizacja sieci szkół***" (głównie chodzi tu o dostosowanie organizacji placówek oświatowych do realnego zapotrzebowania), "***Doposażenie szkół w niezbędne środki dydaktyczne***" oraz "***Poprawa stanu bazy w szkolnictwie***".

Przedostatnie zagadnienie to "**Poprawa warunków mieszkaniowych**". Uzyskamy to poprzez "***Prywatyzację mienia komunalnego***", "***Tworzenie warunków dla rozwoju budownictwa mieszkaniowego***" (ścisłe powiązanie z celem nr 3) oraz "***Utrzymanie i modernizacja zasobów komunalnych***".

Wreszcie cel dziesiąty, ostatni, chociaż naglący już dziś –"**Podniesienie jakości i dostępności świadczeń medycznych**".

Być może wnikliwy obserwator naszej lokalnej rzeczywistości dostrzeże w tym "dekalogu" jakieś braki. Zespół, który opracowywał strategię nie predysponował się do roli "trustu mózgów", ponadto zapis strategii jest materiałem żywym, podlegającym zmianom na każdym etapie realizacji. Nie można przewidzieć, w jakim stopniu zechce ten materiał realizować przyszły samorząd i następne. Ważne chyba jest, że po raz pierwszy zdefiniowano cele i określono działania i potrzebne dlań środki na najbliższe 12 lat.

Przejdźmy teraz do rejestru działań które udało mi się odczytać z fotograficznego zapisu materiału zamieszczonego na tablicach.

Przypomnę, że cel pierwszy dotyczył "Zwiększenia liczby silnych podmiotów gospodarczych". Działania, które należy podjąć w celu "Promocji gminy" (jeden z trzech "wyników" tego celu) to:

- utworzenie stanowiska d/s promocji gminy –czas: 4 miesiące, termin: do 1.05.98, koszt: w ramach planowanego funduszu płac, odpowiedzialny: Burmistrz MiG.
- opracowanie planu promocji gminy (z uwzględnieniem promocji wewnętrznej i turystyki) –czas: 6 miesięcy, termin: do 31.10.98r, koszt: j.w., odpowiedzialny: Zarząd MiG
- opracowanie ofert inwestycyjnych dla przyszłych inwestorów i materiałów promocyjnych –czas: 6 miesięcy, termin: 1.05.99r (uwaga, nie wszystkie działania podjęte mogą być natychmiast), koszt: 7000zł (według dzisiejszych szacunków), odpowiedzialny: Zarząd MiG.

"Zwiększenie dochodów budżetowych", kolejny "wynik" celu nr 1 został zobrazowany działaniami w punkcie 5, jako odrębny cel.

Trzecim wynikiem omawianego celu jest "plan zagospodarowania przestrzennego sprzyjający inwestycjom". A oto określone dla tego wyniku działania:

- opracowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla terenów pod zabudowę przemysłową –czas: 6 miesięcy, termin: do 30.06.98r, koszt: 5000zł, odpowiedzialny; Rada Miejska
- opracowanie planów zagospodarowania przestrzennego pod działalność turystyczną nad jeziorami –czas: 2 lata, termin: do końca 1999r, koszt: 10.000zł, odpowiedzialny: Rada Miejska
- wyznaczenie w studium kierunków zagospodarowania przestrzennego terenów rezerwowych pod rozwój inwestycji –czas: 2 lata, termin: do końca 1999r, koszt: w ramach opracowywanego aktualnie studium, odpowiedzialny: Zarząd MiG

Do realizacji celu drugiego –"Rozwój turystyki" określono trzy warunki. Pierwszy z nich, "Rozwijająca się baza turystyczna" wymaga następujących działań:

- opracowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego terenów nad jeziorami Sowica i Grażymowskie –czas: 3 lata, termin: do końca 2000r, koszt: 15.000zł, odpowiedzialny: Rada Miejska
- uzbrojenie terenów turystycznych w wodę i energię elektryczną –czas: 3lata, termin: j.w., koszt: 50.000zł, odpowiedzialny: Zarząd MiG
- urządzenie kąpielisk i miejsc ogólnodostępnych nad jeziorami Dzierzgoń i Sowica –czas: 3 lata, termin: sierpień 2001r, koszt: 100.000zł (z budżetu gminy lub od ewentualnych inwestorów), odpowiedzialny: Zarząd MiG.

"Poprawę estetyki gminy" (drugi warunek omawianego celu) uzyska się poprzez:

- wnioskowanie w sprawie stwierdzonych samowoli budowlanych –czas i termin: od zaraz do 2010 roku, odpowiedzialny: burmistrz MiG
- likwidacja dzikich wysypisk śmieci –czas: 9 miesięcy, termin: do stycznia 1999r, koszt: 10.000zł, odpowiedzialny: Zarząd MiG
- rewaloryzacja terenów zielonych –czas: 13 lat, termin: do 2010r, koszt: 5.000 zł rocznie, odpowiedzialny: Zarząd MiG
- organizowanie konkursów na najładniejszą posesję w gminie –czas: corocznie do 2010r, koszt: 1.500zł rocznie, odpowiedzialny: burmistrz MiG
-poprawa estetyki obiektów komunalnych –czas: 13 lat, termin: do 2010r, koszt: 600.000zł, odpowiedzialny: kierownik GP d/s GKiM.

I wreszcie działanie w celu "Promocji walorów turystycznych":

- uwzględnienie promocji turystycznej w planach promocji gminy (dotyczy szlaku wodnego z jez. Dzierzgoń przez jez. Zamkowe do Liwy, imprez turystycznych, jezior, agroturystyki, informacji wizualnej) –czas: 6 miesięcy, termin: 31.X.1998r, odpowiedzialny: Zarząd MiG.

Prześledzenie tego dość obszernego materiału dowodzi cierpliwości a także jest przejawem zainteresowania czytelników problemami miasta i gminy (to także jeden ze strategicznych celów, podobnie jak rola lokalnych mediów, jak szumnie określono naszą gazetę). A przecież omówiłem zaledwie dwa z dziesięciu celów, jakie opracowała nasza grupa podczas sesji warsztatowych. Działania przewidziane dla pozostałych ośmiu, jakże ważnych grup tematycznych zaprezentuję w następnym numerze gazety. Zgodnie z działaniami w sferze lokalnych środków przekazu strategia nakłada na mnie obowiązek publikowania ważnych dla miasta i gminy materiałów informacyjnych, które będą osiągalne bezpłatnie. Tak więc kolejny materiał o wynikach strategii znajdziecie Państwo zarówno w gazecie, jak i na półkach sklepowych w formie ulotki.

Na zakończenie publikuję listę osób, które uczestniczyły w ostatnim etapie zajęć warsztatowych: **Stanisław Anders** –rolnik, ZZRI "Solidarność", **Roman Przechadzki** -rolnik, **Waldemar Przechadzki** -rolnik, członek Zarządu MiG, **Palmira Trzcińska** -nauczyciel, **Danuta Urbanowicz** –nauczyciel, **Ryszard Bussler** -

przedsiębiorca, **Jerzy Próchnicki** -przedsiębiorca, **Jadwiga Gintowt** –ZNP, nauczyciel, **Bohdan Baran** –lekarz, **Waldemar Rumiński** –komisarz policji, **Helena Możejko** –SP ZOZ, **Stanisław Borcuch** –szef OC UMiG, **Włodzimierz Dawidowski** –członek Zarządu MiG, dyrektor MGZB, **Ewa Dobaczewska** –radna, dyrektor SP2, **Jan Homa** –z-ca burmistrza MiG, **Edmund Krawczyk** – radny, kierownik GP d/s GKiM, **Stanisław Kurstak** – przewodniczący Rady Miejskiej, **Piotr Pudlak** –członek Zarządu MiG, nauczyciel, **Ryszard Rabeszko** – członek Zarządu MiG, rolnik, **Marek Staniszewski** – burmistrz MiG, **Marek Szulc** –radny, kierownik MGOK, **Witold Zielonka** –rolnik, sołtys wsi Jakubowo, **Anna Kwiatkowska** –pracownik UMiG (Planowanie Przestrzennego Zagospodarowania Gminy), **Krzysztof Wojewódzki** –pracownik UMiG.

Ponadto w warsztatach uczestniczyli przedstawiciele pracowni urbanistycznej: **Jolanta Marcinkowska, Andrzej Żywicki i Piotr Popkiewicz.**

m.s

szlachetne zdrowie...

Choroba zimowa

Dolegliwości psychiczne i fizyczne, jakie wielu z nas zaczyna odczuwać późną jesienią zrzucamy zwykle na karb "okresu przejściowego", licząc, że znikną z nastaniem pełnej zimy. Jesteśmy przygnębieni, senni, nic nam się nie chce, życie wydaje się bezbarwne, pozbawione sensu. Łatwo stajemy się drażliwi, płaczliwi, dochodzą do tego objawy somatyczne –bóle mięśni, stawów, głowy, większa podatność na infekcje. Mówimy sobie: „to ta cholerna słota, żeby już wreszcie trochę słońca, mrozu i śniegu". I mamy poniekąd rację, cierpimy bowiem na sezonową depresję, "pełnoprawną" chorobę umieszczoną w Międzynarodowej Klasyfikacji Chorób. Główną jej przyczyną jest głód światła. Organizm ludzki tak właśnie negatywnie reaguje na zmniejszoną dawkę promieni słonecznych. Nie dość, że dzień jest krótki, to w dodatku podczas pochmurnych dni naturalne światło dociera do naszego ustroju w znikomym stopniu. Zaczynamy marzyć o słońcu, mamy dość chmur, mżawki, parasoli, mokrych butów.

Czym depresja zimowa różni się od "zwykłej" depresji? Ano tym, że pojawia się sezonowo. Jej objawy, to, poza wspomnianymi, niepohamowany apetyt na słodycze, chandra, niska samoocena, trudności w skupieniu się, uczeniu. Choroba ta może dotknąć każdego, bez względu na wiek i płeć. Na szczęście jest dość łatwa do wyleczenia, bez konieczności uciekania się do leków, pomocy specjalistów. Należy organizmowi dostarczyć zwiększoną dawkę światła. Najlepiej, jeśli ma się dostęp do lamp dużej mocy (od 25.000 do 60.000 luksów). Z pewnością skuteczne mogą być wizyty w solarium, jeśli kogoś na nie stać i jest gdzieś w pobliżu. Dwutygodniowa kuracja po 1-2 godziny dziennie znacznie poprawi samopoczucie nawet poważnie dotkniętego depresją zimową. Podczas światłoterapii można czytać, robić na drutach, rozmawiać, pracować, od czasu do czasu zerkając na źródło światła.

Z pewnością skuteczne są też spacery, szczególnie w słoneczne dni. Spoglądanie w niebo i odnajdywanie jego niebieskich skrawków, to kuracja zalecana przez ordynatora oddziału psychiatrii Akademii Medycznej w Gdańsku, panią dr Barbarę Sęp –Kowalikową. Odłóżmy więc czasem wszystkie nasze dzienne sprawy i wyjdźmy popatrzeć na słońce. Robota nie zając, a po ozdrawiającej dawce słonecznego światła zawsze będziemy w stanie ją dogonić.

M.S. na podstawie "Gazety Morskiej"

Nowy bank w Prabutach

Staraniem władz miasta w dniu 20 listopada uroczyście uruchomiono działalność filii Kredyt Banku PBI S.A. W ładnie urządzonych pomieszczeniach TP SA (centrala telefoniczna) odbyła się ceremonia otwarcia z udziałem przedstawicieli dyrekcji banku i miejscowych władz oraz zaproszonych gości. Proboszcz prabuckiej parafii, ksiądz infułat Jan Oleksy dokonał poświęcenia pomieszczeń banku. Po oficjalnych przemówieniach zaproszono gości na wykwintny poczęstunek. Zapachniało wielkim światem finansjery...

Co w praktyce oznacza otwarcie drugiego banku w Prabutach? Przede wszystkim konkurencyjność, czyli wolny wybór, a co za tym idzie, lepszą jakość bankowych świadczeń. Nie chcę przez to powiedzieć, że Bank Spółdzielczy nie dbał dotąd o swoją klientelę. Ale już oferowana przez Kredyt Bank możliwość debetu, czyli przekroczenia posiadanego konta o 500 zł. przez 30 dni bez konieczności upokarzających wyjaśnień, czy podejmowanie gotówki bez konieczności wypisywania czeku wprowadza do usług bankowych nową jakość. Kredyt Bank oferuje również bardzo korzystne, konkurencyjne oprocentowanie lokat długoterminowych (5-6 mies. 21,5%, 8-9 mies. 22,5%). W pakiecie ofert nowego banku jest również możliwość otwarcia linii kredytowej (bez żyrantów) dla posiadaczy rachunków oszczędnościowo –rozliczeniowych już po 3 miesiącach od założenia rachunku. Można wówczas otrzymać taki kredyt w wysokości swoich miesięcznych poborów, po 6 miesiącach 3- krotność poborów, a po roku 5-cio krotność. Szczegóły oferty Kredyt Banku zawierają materiały –reklamowe, które są osiągalne w siedzibie filii. Bank zaprasza zainteresowanych mieszkańców i instytucje.

m.s.

Przepisywanie prac dyplomowych

ROMI Soft s. c.
82-551 Prabuty
Sanatoryjna 9/15

TEL. 2782009 WEW. 291 LUB 2782915

Śladami przeszłości naszej ziemi

Misje i krucjaty

W kolejnym szkicu przedstawiamy dalsze akcje misyjne będące wynikiem pokojowej koncepcji ewangelizacji ziem Prusów oraz koncepcję rozwiązywania problemu niepokornych Prusów drogą orężną.

Zwolennicy tej pierwszej, kierując się ewangeliczną zasadą miłości bliźniego, przeciwni jednak poligamii i obrzędom pogańskim, ukazywali Prusów jako życzliwych obcym.

W "Kronice Słowian" Helmolda czytamy: "Aż po dziś dzień, gdy ktoś znajdzie się wśród nich, pozwalają mu na pełną wspólnotę ze sobą, odmawiając jednak dostępu do lasów i źródeł". W kręgu szlachetnych misjonarzy przeważał pogląd, że nawracać można głosząc wyłącznie ewangelię, natomiast hierarchia kościelna, głównie ośrodek decyzyjny –kręgi papieskie, dopuszczała możliwość interwencji zbrojnej. Owocem krucjat był ostateczny podbój ziem Prusów i wyniszczenie ich odrębności kulturowej.

Wszelkie próby misyjne w Prusach, podejmowane po śmierci Św. Wojciecha przez t.zw. biskupów wędrownych bądź zakonników kończyły się fiaskiem do 1206 roku.

Niepowodzeniem i śmiercią zakończyła się misja Św. Brunona z Kwerfurtu z lat 1008 –1009, podobnie nie przyniosła rezultatu misja benedyktyńska z Płocka w latach 1138 –1168, jak również praca misyjna biskupa z Ołomuńca, Henryka Zdzika w 1141r.

Odrodzenie myśli misyjnej nastąpiło w 1206r., kiedy papież Innocenty III bullą z 26.X. udzielił opatowi zakonu Cystersów w Łeknie na Wielkopolsce Gotfrydowi –Boguchwała zezwolenie na głoszenie ewangelii wśród pogańskich Prusów. Mnisi kierowani przez Gotfryda trzymali się linii Wisły, stąd pozostałości ich śladów spotykamy tylko w Klasztorku i wsi Owczarki (dawniej Góra Klasztorna). Potępiony przez kapitułę generalną Cystersów za zakusy biskupie, został Gotfryd odsunięty od prac misyjnych i od 1209 r. na czele misji cysterskiej stanęli mnisi Filip i Chrystian, a po śmierci tego pierwszego kierownictwo misji znalazło się wyłącznie w rękach Chrystiana. Opiekunem Chrystiana został arcybiskup gnieźnieński Henryk Kietlicz, który został legatem papieskim na tereny Prus. Postępy akcji Chrystiana zapewniły mu w 1215r. tytuł biskupa Prus. Siedzibą biskupa Chrystiana został Zantyr (dzisiejsze Węgry koło Sztumu), leżący na ziemiach księcia pomorskiego Mściwoja I. Kolejny papież, Honoriusz III, obdarzył 3.III.1217r. Chrystiana szczególnymi uprawnieniami i prawem konsekrowania biskupów, ogłaszania krucjat i pełnomocnictwem tworzenia nowych biskupstw na terenie Prus.

Dzięki tym uprawnieniom Chrystian w porozumieniu z książętami polskimi zorganizował w latach 1219, 1222 i 1223 wyprawy krzyżowe. Z inicjatywy biskupa pruskiego w latach 1224 –1228 powstał Zakon Rycerstwa Chrystusa, który osiadł nadaniem księcia mazowieckiego Konrada w Dobrzyniu, stąd zwany jest również "Zakonem Dobrzyńców". Reguła tego zakonu wzorowana była na inflanckim zakonie Kawalerów Mieczowych, a głównym jego celem było wspieranie akcji chrystianizacji w Prusach. Nie był to jednak jedyny zakon, któremu powierzono podobne zadania. Po jednym z najazdów pruskich na ziemie pomorskie, książę Świętopełk sprowadził w 1226r zakon hiszpański Calatrava i osiedlił ich w Tymawie nad Wisłą. Od 1227r. biskupa Chrystiana w pracach misyjnych w Pomezanii wspomagali dominikanie z klasztoru w Gdańsku.

W związku z rozwojem misji i pozyskaniem przez Kościół nowych dusz chrześcijańskich wśród ludności Prusów, papież Grzegorz IX w dn. 9.07.1231r. wydał orędzie do wiernych Pomezańczyków, w którym określał granice Pomezanii. Tym ciekawsze to orędzie, że po raz pierwszy w tym właśnie dokumencie pojawiła się nazwa Pomezania.

Mimo rozszerzenia wpływów chrześcijańskich wśród plemion pruskich, pogranicze było bardzo niebezpieczne, szczególnie konfliktogenne było pogranicze mazowiecko –pruskie. I w tym właśnie miejscu rozpoczyna się problem krzyżacki, rzutujący na późniejsze losy Polski i Prus.

Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie powstał w czasie, gdy krucjaty prowadzono już nie tyle z religijnych, co politycznych powodów. Władza chrześcijan w Ziemi Świętej kurczyła się na rzecz Seldżuków. To spowodowało III krucjatę przeciw niewiernym. Na jej czele stanął cesarz Fryderyk Barbarossa, król Francji Filip August i król Anglii Ryszard Lwie Serce. W czasie oblężenia Akki mieszczanie Bremy i Lubeki założyli w 1180r. szpital –hospicjum dla niemieckich krzyżowców. W 1198r. bractwo szpitalne zostało przekształcone w zakon rycerski. W rok później papież Innocenty III potwierdził powołanie zakonu. W politycznej działalności Krzyżaków zaznaczyły się dwa nurty –palestyński i europejski, z czasem ten drugi okazał się ważniejszy.

Krzyżacy nie śpieszyli się z przybyciem na pogranicze prusko –mazowieckie. W 1226r. pojawiło się tylko dwóch mnichów ze służbą, którzy osiedlili się w gródku nieopodal Torunia, zwanym Vogelsang, czyli Ptasi Śpiew. Dopiero w 1231r. nastąpiła planowa akcja zasiedlenia przez Krzyżaków, na czele z mistrzem krajowym Hermannem von Balk. Krzyżacy posuwali się szybko wzdłuż Wisły. Niemiecki czternastowieczny kronikarz Piotr z Dusburga w "Chronicon terrae Prussiae" wspomina, że margrabia miśnieński Henryk zdobył w 1236r. warownię pruską **Reysen (Prabuty)** i tak ją zniszczył, że ślad po niej zaginął.

Bardzo szybko okazało się, że interesy biskupa Chrystiana i interesy Zakonu są sprzeczne. Chcąc uregulować kwestie podziału ziem pruskich, zawarł Chrystian w 1231r. umowę z Krzyżakami, która przewidywała zrzeczenie się przez Chrystiana wszystkich posiadłości w ziemi chełmińskiej na rzecz Zakonu, z zastrzeżeniem jurysdykcji biskupiej oraz nadanie rycerzom zakonnym 1/3 Prus z zachowaniem przez Chrystiana praw biskupich. Wykorzystując fakt uwięzienia przez plemię Sambów biskupa Chrystiana, Krzyżacy dokonują szalbierstwa, najpierw zmieniają sens nadań biskupich z 1231r., następnie ów przywilej antydatują na rok 1230. Jest to znany przywilej, zwany "kruszwickim", wydany naprawdę w 1233 roku. Ostatecznie konflikt bi-

skupa z Krzyżakami kończy się zwycięstwem tych ostatnich i papież Grzegorz IX w 1235r. nadaje im inwestyturę na Prusy pod warunkiem podziału biskupstwa pruskiego na diecezje i właściwego ich uposażenia. Podziału biskupstwa dokonał w zasadzie legat papieski Wilhelm z Modeny.

29.07.1243r. papież Innocenty IV bullą "Hiss, quae per dilectos" zatwierdził podział Prus na diecezje: chełmińską, pomezańską, warmińską i sambijską. Dobra ziemskie w diecezjach podzielono według następujących proporcji: 2/3 ziem otrzymał Zakon a 1/3 biskup diecezjalny z prawem władzy świeckiej, przy czym biskup zachowywał jurysdykcję kościelną nad całością diecezji. Metropolia arcybiskupia dla wszystkich diecezji znajdowała się w Rydze, co potwierdził w 1255r. papież Aleksander VI.

Tak zakończyły się spory biskupa Chrystiana z Krzyżakami, ale pozostawał jeszcze problem ludów pruskich, które nie tylko już walczyły o swoją wiarę i odrębność kulturową, ale przede wszystkim o przetrwanie.

Podbój ziemi pruskiej przez Zakon trwał 50 lat, od 1233 do 1283r. Dzielił się na trzy etapy, w czasie których nastąpiły trzy wielkie zrywy powstańcze Prusów. W latach 1233 –1240, gdy bazą wypadową Krzyżaków była ziemia chełmińska, zostały opanowane: Pomezania, Pogezania, północna Warmia, Natangia i Barcja. Wojna Zakonu z księciem pomorskim Świętopełkiem zbiegła się z powstaniem antykrzyżackim w Prusach. Układ zawarty w Dzierzgoniu w 1249r. był dla powstańców korzystny, ale tylko dla Pomezanów i Natangów.

W latach 1251 –1240 Krzyżacy podbijali kolejno: południową Warmię, część Natangii, Barcję i Sambię. Niezadowoleni z pogłębiającego się ucisku Prusowie chwycili za broń, doprowadzając do drugiego wielkiego powstania (1260 –1273). Do 1277r. zostały zdobyte przez rycerzy zakonnych tereny Nadrowii, Skalowii i Jaćwieży. Po roku 1277 ludność pruska jeszcze raz powstała przeciw agresji krzyżackiej. Walki te zakończyły się w 1283r. zupełną klęską plemion pruskich.

Bogdan Pawłowski, Andrzej Gwizdała

Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra w Prabutach

Tegoroczny, szósty już finał WOŚP odbędzie się 4 stycznia. Cel społecznej zbiórki taki sam, jak w ostatniej edycji imprezy –pomoc dla dzieci poszkodowanych w wypadkach. W Prabutach wielkie świąteczne granie realizować będą wspólnie (!) samorządy uczniowskie obu miejskich szkół podstawowych pod opieką pań Renaty Szulowskiej i Małgorzaty Dudajek.

Dzieci z serduszkami wyruszą "w miasto" już o godz. 8 rano. Sztab Orkiestry będzie się mieścił w Miejsko Gminnym Ośrodku Kultury. Tam też od godz. 15 rozpoczną się imprezy artystyczne i konkursy towarzyszące Orkiestrze. Imprezy zakończy dyskoteka dla dzieci i młodzieży w godz. 18-21. Zapraszamy na nasze imprezy dzieci, młodzież i dorosłych, wystarczy mieć przy sobie symboliczną złotówkę, by się zabawić!

Co słychać, Panie Burmistrzu?

Kończący sie rok i upływająca niebawem kadencja samorządu lokalnego stwarza okazję do podsumowań i refleksji. Z burmistrzem miasta i gminy Prabuty p. **Markiem Staniszewskim** rozmawiamy o dokonaniach Zarządu MiG w mijającym roku i planach na przyszły.

Marek Szulc: Zacznijmy stereotypowo; które z podjętych w tym roku ważnych dla miasta i gminy przedsięwzięć zakończyły się pomyślnie?

Burmistrz: Przede wszystkim kończy się ostatni etap telefonizacji gminy. Jest to wprawdzie inwestycja Telekomunikacji Polskiej SA, ale nasze uporczywe starania w pierwszym półroczu doprowadziły do rozpoczęcia tej inwestycji i, zgodnie z zapewnieniami TPSA, zakończenia jej do końca roku. Do wykonania pozostało jedynie podłączenie odbiorców z terenu wsi do sieci.

Pomyślnie zakończyła się budowa sieci wodociągowej w północnych rejonach gminy. Rozpoczęto rozbudowę Szkoły Podstawowej Nr 2. Poczyniliśmy skuteczne starania o uruchomienie filii Kredyt Banku PBI s.a. Obecnie w Prabutach funkcjonują dwa banki, co stwarza mieszkańcom i instytucjom komfort wyboru. Po trudnych rozmowach z Agencją Rolną Skarbu Państwa wynegocjowaliśmy korzystne warunki sprzedaży kilkuset hektarów gruntów, będących własnością agencji, dla rolników indywidualnych.

Wraz z grupą zaproszonych do współpracy mieszkańców opracowaliśmy strategię dla miasta i gminy do 2010r. Myślę, że to sporo, jak na jeden rok, który w planach zapowiadał się gorzej.

M.S.: Czy jest coś, co spędza Panu sen z oczu?

B.: Tak, budżet na rok przyszły. Może to być najtrudniejszy rok pod względem finansowym w ośmioletniej historii samorządu Prabut. Budżet tak niezamożnej gminy, jaką są Prabuty opiera się na subwencji z budżetu centralnego, gdyż dochody własne gminy nie są w stanie pokryć niezbędnych wydatków. W skład tej subwencji wchodzą: subwencja oświatowa na utrzymanie szkół, subwencja ogólna i subwencja wyrównawcza. Mechanizm naliczania subwencji wyrównawczej jest dość skomplikowany, upraszczając można powiedzieć, że wysokość jej jest pochodną średnich krajowych dochodów gmin od jednego mieszkańca i dochodów naszej gminy w przeliczeniu na jednego mieszkańca, obliczanych na podstawie wyników pierwszego półrocza poprzedniego roku. Tak się szczęśliwie i nieszczęśliwie złożyło, że w pierwszym półroczu Agencja Rolna spłaciła nam wieloletni dług, sprzedano poza tym znacznej wartości mienie komunalne, co spowodowało wysoki wskaźnik dochodów. Z drugiej strony średnie dochody gmin w kraju zostały zaniżone, prawdopodobnie z powodu nieściągalności zobowiązań w rejonach dotkniętych powodzią. Ten splot okoliczności spowodował naliczenie nam na rok przyszły subwencji niższej od tegorocznej o prawie 10 mld "starych" złotych, biorąc pod uwagę przewidywany wskaźnik inflacji.

M.S.: Jakie to spowoduje skutki dla gminnego budżetu?

B.: Jest to smutne, że rok wyborczy będzie dla nas "najchudszy". Środki skierowane zostaną głównie na przetrwanie, w minimalnym stopniu na inwestycje (wodociąg, częściowo drogi i wspomniana rozbudowa szkoły).

M.S.: Rok wyborczy niesie nam również uwolnienie cen dostarczanego ciepła, jak z tym problemem poradzą sobie władze gminy?

B.: Jest to ogromny problem. Biorąc pod uwagę rozdrobnienie naszych sieci ciepłowniczych i przestarzałe, nieekonomiczne technologie produkcji i dostarczania ciepła, opłaty za ogrzewanie mogą wzrosnąć o 30-40%. Mamy jednak pomysł na rozwiązanie tego problemu. Należy znaleźć inwestorów, którzy przejmą kotłownie, zmodernizują je, czyniąc bardziej ekonomicznymi, odzyskają swoje pieniądze z odpowiednim zyskiem, po czym ponownie przekażą gminie. Jest to interes, jak każdy inny i mam nadzieję, że takich inwestorów znajdziemy.

M.S. A co z rozbudową szkoły?

B.: Kluczem do powodzenia jest tu pozyskanie środków pozabudżetowych. Jeżeli uda nam się tą drogą pozyskać około 50% potrzebnych nakładów, jest szansa na terminowe zakończenie pierwszego etapu rozbudowy. Może to zabrzmi paradoksalnie, ale gdyby udało nam się pomyślnie załatwić problemy rozbudowy szkoły i modernizacji kotłowni, przyszły rok byłby jednym z pomyślniejszych w najnowszej historii naszej gminy.

M.S.: Jak wiele obiecuje sobie Pan po opracowanej niedawno strategii miasta i gminy do 2010r.?

B.: Nieprzypadkowo pracowaliśmy nad strategią właśnie w tym okresie. Uważam, że po prawie czteroletniej kadencji samorządu zdobyliśmy odpowiednią wiedzę i doświadczenie, by określić kierunki rozwoju gminy. Nowy samorząd, nim "okrzepnie" w działaniu, otrzyma dokument, będący zbiorową wizją doświadczonych poprzedników. Miejmy nadzieję, że zechce z niej skorzystać. Dodam, że program strategiczny nie uwzględnia, bo jest to niemożliwe, uwarunkowań zewnętrznych, niezależnych od działań lokalnego samorządu. Reforma administracyjna czy przystąpienie Polski do Unii Europejskiej stworzy z pewnością nowe możliwości dla lokalnego samorządu. Opracowana strategia jest materiałem "żywym", możliwym w każdym czasie do skorygowania. Należy życzyć sobie i innym, by była w następnych latach wzbogacana o nowe działania.

Na zakończenie rozmowy chciałbym życzyć naszym mieszkańcom pomyślności w nadchodzącym roku i zapewnić o nieustającej woli służenia ich interesom.

M.S.: Dziękuję za rozmowę.

Zakład Usług Poligraficznych
'ROMEL - GRAF'
Obrzynowo 10, 82-550 Prabuty
Wykonuje:
Reklamy: tablice, kasetony świetlne.
Nadruki: papier, skóra, szkło, metal, tworzywa.
tel. fax (055) 794038

Słowo o stanie wojennym

13 grudnia minęło 16 lat od wprowadzenia w kraju stanu wojennego. Przypomnijmy fakty.

W niedzielę, 13.XII.1981r. od wczesnych godzin rannych programy radiowe i telewizyjne retransmitowały przemówienie gen. Wojciecha Jaruzelskiego –autora zamachu. Wojskowy pucz rozpoczął się jeszcze przed północą, kiedy zablokowano połączenia telefoniczne. Stan wojenny niósł za sobą zawieszenie działalności organizacji społecznych, związkowych, wprowadzono godzinę milicyjną, internowano ponad 6 tys. osób, zakazano strajków, manifestacji, zmilitaryzowano zakłady pracy.

Szczegółowe przepisy oraz listy internowanych przygotowano już w marcu 1981 roku. Wszelkie decyzje podejmowane przez WRON i niejawny Komitet Obrony Kraju, gdzie bezpośrednia władza znajdowała się w rękach generałów Jaruzelskiego, Kiszczaka i Siwickiego były konsultowane z Moskwą. Już wcześniej, w marcu 1981r. polityka stanu wojennego i taktyka władz były omawiane przez Jaruzelskiego w ZSRR, NRD i Czechosłowacji.

Pod względem prawnym stan wojenny był zamachem stanu, ponieważ naruszał Konstytucję. Rada Państwa nie miała prawa wprowadzenia stanu wojny w trakcie trwania sesji Sejmu. W nocy z 12 na 13.XII. na posiedzeniu Rady Państwa wszyscy jej członkowie zaakceptowali wojskowy przewrót z wyjątkiem prof. Reiffa ze Stowarzyszenia "PAX". Sejm pod naciskiem gen. Jaruzelskiego zatwierdził 25.01.1982r. dekret Rady Państwa. Zawieszenie stanu wojennego nastąpiło w końcu 1982r., uchylenie zaś w lipcu roku następnego.

Do dziś trwają spory, czy stan wojenny może być moralnie usprawiedliwiony, czy może była to zbrodnia przeciwko narodowi.

PaB

czytelnik ma głos

Pada, pada śnieg...

Każdy mieszkaniec miasta i gminy Prabuty zdążył doświadczyć pierwszego śniegu tego roku. Padający od niedzieli, 26.X. do rana dnia następnego śnieg uświadomił, że stan klęski, to nie tylko powódź. Tym bardziej to przykre, że zima w październiku obnażyła słabość władz lokalnych, a już napewno służb komunalnych. I właśnie dlatego dziwi dobre samopoczucie tych ostatnich. Wykonawca usług komunalnych, jak sądzę, leżąc w zaciszu domowych pieleszy nie przypuszczał, że noc może trwać tak długo i ze tak zasypie. Pewnie dlatego tak późno wysłano sprzęt do odśnieżania, dlatego zabrakło od bladego świtu ludzi i tak banalnego surowca jak piasek.

W normalnej społeczności lokalnej odpowiedzialny za tę katastrofę "położyłby głowę" przed burmistrzem. A u nas?

P.S. Panowie naprawiający studzienki, znaczcie wykopy, bo was rozjadę. t.w.

Z prac Prabuckiego Stowarzyszenia Handlowców

17 października w siedzibie PSH przy ul. Warszawskiej 6 miało miejsce zebranie BHP dla pracowników przeprowadzone przez p. Jana Służewskiego. 20 października Prabuckie Stowarzyszenie Handlowe zwróciło się do burmistrza MiG w Prabutach z pytaniem o interpretację i sposób wykonalności znowelizowanej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z dnia 25.IX.1997r. W związku z decyzją pana burmistrza o wygaśnięciu zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych podmiotom, które prawa do sprzedaży nabyły przed 29.XII.96r. w/w decyzja została zaskarżona przed Kolegium Odwoławczym przy Sejmiku Samorządowym w Elblągu.

2 grudnia w sympatycznej atmosferze doszło do spotkania członków PSH z kierownictwem Rejonowego Urzędu Pracy w Kwidzynie. RUP reprezentowany był przez kierownika P. Wiśniewskiego i jego z-cę p. Wosiaka. Poruszono następujące problemy: ulgi z tytułu zatrudnienia bezrobotnych, subwencje i kredyty udzielane przy tworzeniu nowych miejsc pracy, refundacje za szkolenie uczniów.

Od 11 grudnia rozpoczął się kurs pedagogiczny dla pracodawców. Kurs zorganizował Zarząd PSH wespół z Ośrodkiem Doskonalenia Zawodowego w Kwidzynie.

8 grudnia przygotowano projekt oświadczenia dla członków PSH, jako załącznik do karty zgłoszenia PIP Zarząd PSH

(od redakcji: sformułowanie z poprzedniego numeru gazety o kolejnej groźbie papierowej fikcji najwyraźniej nie dotyczy PSH i taka była od początku intencja mojego komentarza -M.S.)

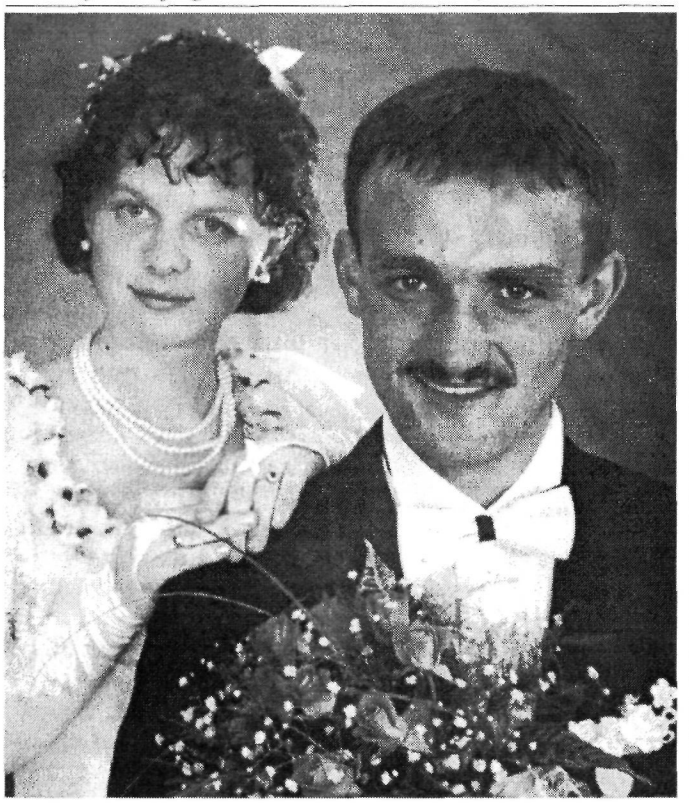

Para miesiąca - FOTO MONO

"Mikołajki" u harcerzy

W dniach 6-7.XII. w Szkole Podstawowej w Obrzynowie odbył się Mikołajkowy Rajd Harcerski. Uczestniczyli w nim harcerze i zuchy Hufca ZHP Prabuty. W czasie rajdu zawitał do nas Mikołaj, który wręczył paczki wszystkim uczestnikom rajdu (a było nas 126 osób).

Po spotkaniu z Mikołajem harcerze z poszczególnych drużyn przygotowali wieczernicę p.t. "Baw się razem z nami". Zabaw i pląsów było co niemiara. Wszyscy bawiliśmy się do białego rana. Z niecierpliwością czekamy na następny rajd harcerski.

Komenda Hufca ZHP Prabuty pragnie za pośrednictwem "Gazety Prabuckiej" podziękować ofiarodawcom, którzy przyczynili się do organizacji "mikołajkowej' zabawy. Bez Waszej pomocy worek Mikołaja byłby chudszy. Ślicznie dziękujemy:

-p. Szczegielniakowi **("Bil"), pp.** Jakubowskim **("Liwa"), p.** Tomaszewskim, **p.**Piłat **("Pod Bramą"), p.** Strumyk **(warzywniak), pp.** Dołęgowskim **(sklep na kolonii DAP), p.** Meller **(sklep na os. Jagiełły), p.** Wiśniewskiej **(warzywniak), pp.** Janiszewskim **(warzywniak), p.** Dawidowskiej **(księgarnia), p.** Gutowskiemu **(sady owocowe), p.** Marczukowi **(sklep na ul. Malborskiej).**

Rajdowy apel

Mikołaj dzięki sponsorom był hojny

działo się ...

Spektakle teatrzyku MGOK "Pysiaki"

W dniach 9 i 10 grudnia dzieci z prabuckich szkół i przedszkoli obejrzały przedstawienie "Kramik Mikołaja Gwiazdora" w wykonaniu swoich starszych koleżanek z teatrzyku MGOK, prowadzonego od trzech miesięcy przez panią **Krystynę Makowską.**

W opinii małych widzów i ich opiekunów zarówno gra początkujących aktorów jak i dekoracje świadczyły o dużym wkładzie pracy dzieci i ich instruktorki.

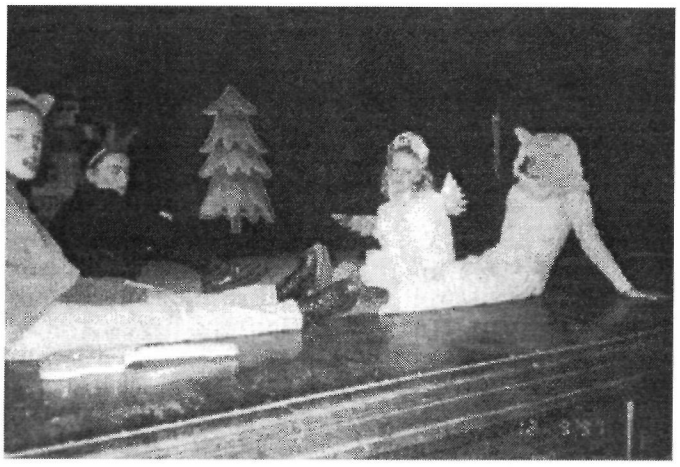

Halowy turniej piłki nożnej

Zakończył się halowy turniej piłkarski dla chłopców z klas I-IV, zorganizowany przez MGZB. W turnieju startowało 6 drużyn z SP 1 i SP 2. W turnieju zwyciężyła drużyna **"GKS Kozie Bródki"** pod wodzą **K. Dawidowskiego**, przed **"Ajaxem"** –kpt. **R. Węgrecki** i **"Widzewem"** –kpt. **M.Prześniak.**

Mali piłkarze strzelili 71 bramek, tytułem króla strzelców podzielili się Dawidowski i Błachewicz (po 14 bramek). Najlepszym bramkarzem okazał się M. Papis z zespołu GKS Kozie Bródki.

Trwają jeszcze rozgrywki grupy wiekowej klas V-VI. Zakończenie rozgrywek tej grupy odbędzie się 20 grudnia.

Królowie strzelców - Dawidowski i Błachewicz oraz najlepszy bramkarz - Papis.

Tenisowy turniej w MGOK

Z okazji Święta Niepodległości w sali MGOK rozegrano zawody w tenisie stołowym. W kategorii dziewcząt zwyciężyła Sonia Szulc przed Karoliną Stachurą i Agatą Słowińską. Wśród chłopców rocznika do 12 lat zwyciężył Lewandowski przed Krajewskim i Siecińskim, w grupie starszych (VII-VIIIkl.) Meyer przed Mateńką i Markiewiczem a w kategorii najstarszych zawodników zwyciężył Wasiewicz (wygrał radiomagnetofon) przed Żółtowskim i Przybyszem.

Sklepy PUH J. Próchnicki oferują:

przy Placu Wolności w Prabutach

- farby, lakiery, kleje, cement, wapno, papę, art. gospodarstwa domowego, tapety, kasetony, osprzęt hydrauliczny i elektryczny, narzędzia itp.

przy ul. Parkowej 8 w Prabutach

-glazurę, terakotę, boazerię PCV, panele, wyposażenie łazienek, rury, stal, płyty kartonowo-gipsowe i inne

Niskie ceny

Sprzedaż ratalna na rewelacyjnych warunkach

z prabuckiego sportu

pod redakcją Włodzimierza Dawidowskiego

Wybieramy "Najpopularniejszych sportowców naszego miasta i gminy w 1997 roku"

Startujemy już po raz trzeci z naszym plebiscytem –zabawą, proponując wybór najpopularniejszych sportowców miasta i gminy w upływającym roku. Wysłuchując uwag naszych czytelników oraz nauczycieli kultury fizycznej zmieniamy formułę naszej zabawy oraz wprowadzamy nowe zasady regulaminowe. Po konsultacjach w redakcji uznaliśmy, że bardziej odpowiednią nazwą dla naszego plebiscytu będzie wybór "najpopularniejszego", a nie, jak dotąd "najlepszego" sportowca. Oczywiście wyniki sportowe będą nadal najistotniejszym kryterium w naszej zabawie, ale ostateczny wynik pozostawiamy w rękach naszych czytelników. Jednocześnie odstępujemy od kuponów zbiorowych, dostarczanych "hurtem" przez poszczególne szkoły. Liczyć się będą tylko kupony przesłane lub dostarczone indywidualnie do naszej redakcji.

Chcąc wziąć udział w plebiscycie należy:

- wyciąć zamieszczony kupon plebiscytowy (może być również kupon skserowany,
- wpisać 3 swoich kandydatów –sportowców w kategoriach sportu szkolnego i klubowego,
- podać swoje imię i nazwisko oraz adres

Tak wypełniony kupon należy przesłać do naszej redakcji: MGOK, ul. Łąkowa 22 lub dostarczyć osobiście do Ośrodka Kultury lub sekretariatu Zakładu Budżetowego przy ul. Reymonta 1. Kupony zamieszczone będą w trzech kolejnych numerach gazety, a uroczyste podsumowanie plebiscytu i wręczenie nagród dla najpopularniejszych sportowców odbędzie się w marcu 1998r podczas dorocznej imprezy "Muzyka i sport wśród najmłodszych". Również wśród tych nadawców kuponów, którzy najtrafniej wytypują zwycięzców rozlosujemy nagrody rzeczowe.

Dla ułatwienia trafnego wyboru zamieszczamy w dzisiejszym numerze kandydatów wytypowanych przez nauczycieli w-f oraz trenerów MKS "Pogoń". (Przy niektórych nazwiskach zdjęcia tych kandydatów, którzy je dostarczyli). Traktujemy tę listę jako otwartą, oczekując innych propozycji z Państwa strony. Zachęcamy więc do zabawy, licząc także, jak w latach poprzednich, na licznych sponsorów –fundatorów nagród.

Sport szkolny

Brojek Justyna –uczennica kl. VIII SP Nr2 w Prabutach, mistrzyni miasta i gminy w biegach przełajowych, uczestniczka biegów wojewódzkich w Pasłęku, III m-ce w "Biegu Niepodległości" w Malborku.

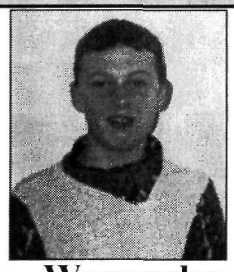

Przybysz Łukasz –kl. VIII SP Trumiejki, I m-ce w rejonowych zawodach tenisa stołowego, IV m-ce w wojewódzkim finale tenisa stołowego.

Węgrecka Ania –kl. VII SP Kołodzieje, I m-ce w wojewódzkich biegach przełajowych, I m-ce w "Biegu Niepodległości" w Malborku, zawodniczka "Nadwiślanina" Kwidzyn.

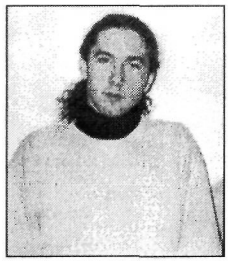

Krupiński Marcin –uczeń ZS Prabuty, III nagroda na mityngu z okazji otwarcia sezonu za najbardziej wartościowy wynik (11,62 s. na 100m.).

Czaja Sebastian –uczeń TB Kwidzyn, mistrz okręgu w biegu na 3000m z przeszkodami, mistrz makroregionu pomorskiego na 2000m z przeszkodami, III m-ce w Mistrzostwach Polski szkół budowlanych w biegach przełajowych na 3000m.

Chełstowski Błażej –kl. VIII SP 2, mistrz miasta i gminy w biegach przełajowych, II m-ce w wojewódzkich biegach przełajowych w Pasłęku, I m-ce w "Biegu Niepodległości" –Malbork.

Sylwia Fedus –uczennica kl. VI SP Rodowo, mistrzyni województwa w jesiennych biegach przełajowych, Im-ce w ogólnopolskim biegu ulicznym w Kwidzynie, I m-ce w III biegu po plaży w Sztutowie, V m-ce w mistrzostwach okręgu w biegach przełajowych, mistrzyni miasta i gminy Prabuty w rzucie piłką palantową, wicemistrzyni w biegu na 600m, VII m-ce w czwórboju LA (w drużynie) w mistrzostwach województwa.

Magda Banach –kl. VII SP 1, mistrzyni rejonu w skoku wzwyż, III m-ce w czwórboju LA.

Maciej Chodkiewicz –absolwent SP 1, obecnie TB Iława, reprezentant szkoły w LA i koszykówce, II i IV m-ce w biegach przełajowych, w czołówce województwa w biegach długodystansowych (1000 i 2000m).

z prabuckiego sportu

pod redakcją Włodzimierza Dawidowskiego

Patrycja Olszewska –kl. VII SP Rodowo, mistrzyni miasta i gminy w skoku w dal, IX m-ce w mistrzostwach okręgu w biegach przełajowych, VII m-ce (w drużynie) w wojewódzkich mistrzostwach w czwórboju LA, II m-ce w III biegu po plaży w Sztutowie, III m-ce w ogólnopolskim biegu ulicznym w Kwidzynie, IV m-ce w "Biegu Niepodległości" w Malborku, wicemistrzyni gminy w biegu na 300m.

Kalina Banach –była uczennica SP 1, obecnie SP 11 w Elblągu, kapitan drużyny koszykówki -III i IV m-ce w województwie, II i IV miejsce (w drużynie) w wojewódzkich biegach przełajowych, brązowa medalistka w wojewódzkim czwórboju LA, 3 wynik w biegu na 100m w zawodach wojewódzkich oraz IV m-ce w sztafecie 4x100m w województwie, reprezentantka "Truso" Elbląg.

Wiśniewska Monika –kl. VIII SP 1, reprezentantka szkoły w koszykówce i biegach przełajowych –II i IV m-ce w województwie, III m-ce w minikoszykówce, III m-ce w wojewódzkim czwórboju LA.

Agata Jędra –kl. VIII SP 1, II i IV m-ce w drużynowych wojewódzkich biegach przełajowych.

Drozdowska Katarzyna –kl. VII SP 1, brązowa medalistka województwa w koszykówce, III m-ce w czwórboju wojew. LA.

Głodowska Barbara – kl.VII SP Obrzynowo, reprezentantka szkoły w zawodach wojewódzkich i rejonowych w biegach krótkich.

Kamil Fedus –kl. VII SPRodowo, wielokrotny reprezentant szkoły w LA, koszykówce, szachach na szczeblu wojewódzkim, V m-ce w drużynowych mistrzostwach województwa szkół podstawowych w szachach, II m-ce w eliminacjach gminnych w jesiennych biegach przełajowych, V m-ce w ogólnopolskim biegu ulicznym w Kwidzynie, VI m-ce w "Biegu Niepodległości" w Malborku.

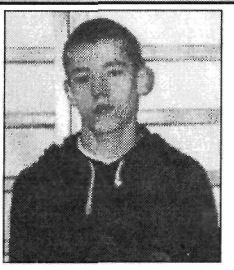

Drozdowski Robert –kl. VIII SP 1, III m-ce w wieloboju LA, II i IV m-ce w drużynowych wojew. biegach przełajowych, reprezentant szkoły w piłce koszykowej.

Bendelewski Marcin – absolwent SP 1, obecnie ZS P-ty, reprezentant szkoły w koszykówce, II i IV m-ce w wojew. biegach przełajowych, srebrny medalista w rzucie oszczepem, biegacz długodystansowy.

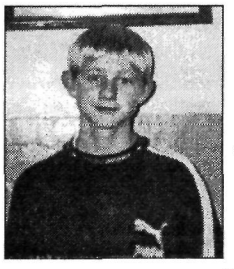

Deorocki Daniel –uczeń VII kl. SP Obrzynowo, reprezentant szkoły w zawodach wojewódzkich i rejonowych w biegach przełajowych, w piłce ręcznej i tenisie stołowym.

Sport klubowy

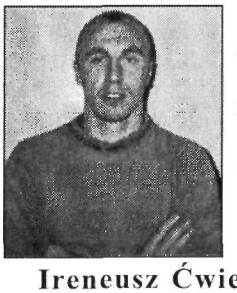

Piotr Tatara –piłkarz, pomocnik drużyny seniorów MKS "Pogoń", zdobywca 8 bramek w rundzie jesiennej IV ligi sezonu 1997/98, trener drużyny juniorów starszych.

Ireneusz Ćwiek –piłkarz, junior starszy MKS "Pogoń", udane występy w drużynie seniorów IV ligi.

Jacek Cetnarowicz –piłkarz, junior starszy MKS "Pogoń".

Marcin Wójcik –piłkarz, junior starszy MKS "Pogoń", udane występy w drużynie seniorów IV ligi.

Grzegorz Jaźwiński –piłkarz, junior starszy MKS "Pogoń".

Rafał Gunajew –"eksportowy" szachista "Pogoni", drużynowy Mistrz Polski (z ekipą Elbląga), wicemistrz Polski osób słabowidzących, członek kadry Polski, dwukrotnie wypełnił normę kandydacką, zwycięzca międzynarodowego turnieju w Olsztynie.

Paweł Nogowski –szachista "Pogoni", III m-ce w międzynarodowym turnieju w Polanicy Zdroju.

Roman Sobczyński –wicemistrz Prabut w szachach.

Anna Tamska –szachistka "Pogoni", wielokrotna medalistka mistrzostw województwa, półfinalistka mistrzostw Polski, z drużyną Elbląga walczyła o awans do I ligi.

Jacek Galiniewski –szachista "Pogoni", wicemistrz województwa szkół podstawowych.

z prabuckiego sportu

pod redakcją Włodzimierza Dawidowskiego

Beniaminek walczy o awans

Nadspodziewanie dobrze zakończyli rundę jesienną piłkarze "Pogoni" w IV lidze elbląskiej. Po wielu kłopotach, słabym początku, ostatecznie zajęli wysoką, 5 lokatę. W tej chwili jest to miejsce gwarantujące nam awans do klasy wyższej, zreformowanej IV ligi międzywojewódzkiej (okręgi: elbląski, toruński i bydgoski).

W ostatnich dwóch meczach pogoń zdobyła komplet punktów, wygrywając 1:0 z Powiślem Dzierzgoń i w wyjazdowym meczu z Zalewem Frombork 4:0.

Zdecydowane liderowanie po rundzie jesiennej objęły drużyny Błękitnych Orneta i Polonii Elbląg. Są to zespoły, które powinny walczyć o miano mistrza IV ligi i prawo walki w barażach o wejście do zreformowanej III ligi. Tabelę zamykają z małym dorobkiem punktowym Syrena Młynary, Pomowiec Gronowo, Unia Susz i Zalew Frombork. Pozostałe drużyny mogą jeszcze powalczyć w rundzie wiosennej o awans i znaleźć się w pierwszej szóstce. To, czy ta właśnie szóstka awansuje wyżej, zależeć będzie od tego, czy lider nasze IV ligi awansuje do III ligi i czy drużyny Rodła Kwidzyn, Zatoki Braniewo i Pomezanii Malbork utrzymają się w III lidze.

Wiosna więc szykuje się nam ciekawie. Dla nas najważniejsze, że nasi piłkarze, beniaminek rozgrywek trzyma się dzielnie. Jeśli przerwa zimowa zostanie solidnie przepracowana i nie nastąpią żadne ubytki kadrowe, możemy mieć również interesującą wiosnę w wykonaniu naszych piłkarzy. O rundzie jesiennej i przygotowaniach do rundy rewanżowej rozmawiałem z instruktorem zespołu seniorów **Grzegorzem Kasprzakiem:**

Włodzimierz Dawidowski: *Jak oceniasz wyniki swojej drużyny w rundzie jesiennej?*

Grzegorz Kasprzak: Z wyników jestem zadowolony, choć z małą odrobiną niedosytu. Uważam, że wzmocnienia, jakich dokonaliśmy przed sezonem nie były w pełni trafione.

W.D.: *Czy 5 miejsce w tabeli jest zaskoczeniem, czy też planowaną realizacją celu pracy szkoleniowej?*

G.K.: Trenując drugi rok drużynę seniorów zawsze powtarzałem, że można osiągnąć z tymi zawodnikami znaczące sukcesy, a miejsce w tabeli jest konsekwencją założeń treningowych.

W.D.: *Po których spotkaniach pozostał niedosyt, gdzie można było złapać jeszcze punkty?*

G.K.: Punkty, które straciliśmy w rundzie jesiennej są do odzyskania wiosną, a takie mecze, jak z Waplewem 1:1, z Jurandem 3:5, czy Młynarami dają mi do myślenia. Postaram się, aby zespół do każdego meczu wychodził odpowiednio skoncentrowany.

W.D.: *Wielu kibiców zbulwersowała "wpadka" w Młynarach, czy masz sobie w tej sprawie coś do zarzucenia?*

G.K.: Niedopatrzenia w rejestracji zawodników uczą nas dokładniejszego prowadzenia papierkowej roboty. Natomiast ze sportowego punktu widzenia mecz wygraliśmy zdecydowanie i zasłużenie.

W.D.: *Które ze spotkań uważasz za najlepszy mecz swojej drużyny?*

G.K.: Zdecydowanie najlepszą partię rozegraliśmy z trzecioligowym Rodłem Kwidzyn w Pucharze Polski, gdy dopiero po rzutach karnych zostaliśmy wyeliminowani z dalszych gier.

W.D.: *Różnie bywało z dyscypliną u niektórych zawodników. Którzy ciebie zawiedli?*

G.K.: Tak, podejście niektórych jest zaskakujące, trenują w podstawowym składzie, a potem bez słowa przestają trenować, m.in. Boguszewicz, Gall, Okrój.

W.D.: *Kto zasłużył na wyróżnienie?*

G.K.: Nie chciałbym nikogo wyróżniać indywidualnie, cała drużyna zasłużyła na uznanie, dając kibicom nadzieję na awans do wyższej klasy rozgrywek.

W.D.: *Co dalej z Tomkiem Gołębiewskim, czy wiosną wróci do drużyny?*

G.K.: Z ostatnich z nim rozmów wynika, że Tomek chce wrócić do drużyny z wypożyczenia do Pomezanii Malbork. Ze sportowego punktu widzenia rywalizacja między Zelwakiem, Królem i Gołębiewskim może być ciekawa; każdy z nich bronił bramki pogoni z udanym skutkiem.

W.D.: *Jak będą wyglądały przygotowania do rundy wiosennej?*

G.K.: Po okresie dwutygodniowego roztrenowania od 1 grudnia zespół spotyka się w sali SP 1 dwa razy w tygodniu. Czas ten chcemy poświęcić na ogólny rozruch i gry uzupełniające. Od stycznia zajęcia w sali będą odbywały się 3 razy w tygodniu, będą też treningi w terenie. W okresie ferii zimowych może uda się zorganizować obóz dochodzeniowy, treningi 2 razy dziennie. Poza tym kierownik klubu, pan Papis ustalił nam sparring-partnerów (Rodło Kwidzyn i Unia Tczew).

W.D.: *Czy drużyna będzie walczyła o awans do IV ligi międzywojewódzkiej?*

G.K.: Po rocznej grze w lidze okręgowej, awansie do IV ligi oraz zajęciu 5 miejsca po rundzie jesiennej aspiracje awansu wzrosły. Zdaję sobie sprawę, że rywalizacja będzie bardzo trudna. Uważam, że zespół stać na dobrą grę i awans, ale musi to być poparte solidnym udziałem wszystkich zawodników w treningach.

W.D.: *W pewnym momencie rundy jesiennej wystąpiły pewne zgrzyty na linii trener –Zarząd klubu, czy wiosną będziesz prowadził nadal drużynę?*

G.K.: Jeżeli rozmawiamy o przygotowaniach, oznacza to, że Zarząd klubu obdarzył mnie zaufaniem i pozytywnie ocenił rundę jesienną, a "zgrzyty" występują w każdym normalnym klubie.

W.D.: *Kto, według ciebie wygra plebiscyt Gazety na najpopularniejszego sportowca roku 1997 w obu kategoriach?*

G.K.: Moje typy: w sporcie szkolnym zdecydowanie Błażej Chełstowski, w kategorii sportu klubowego Piotr Tatara.

W.D.: *Dziekuję za rozmowę.*

Dobra gra juniorów

Dobrze spisują się juniorzy starsi i młodsi "Pogoni", podopieczni **Piotra Tatary i Sebastiana Jarzynki**. Prowadzone przez nich drużyny prowadzą w tabelach A-klasy. O piłce młodzieżowej w naszym klubie i planach na wiosnę rozmawiam na naszych łamach z trenerem Piotrem Tatarą:

W.D.: *Prowadzisz ze swoją drużyną po rundzie jesiennej w juniorskiej A-klasie, jak oceniasz poziom sportowy grających tam drużyn?*

P.T.: Przeciętny, są drużyny niezłe, ale także bardzo słabe.

W.D.: *Jak na tym tle wygląda twój zespół?*

P.T.: Jeżeli zajmuje pierwsze miejsce, to chyba dobrze. Uważam, że jest to zdecydowanie najlepsza drużyna tej ligi.

W.D.: *Kogo ze swoich zawodników chciałbyś wyróżnić?*

P.T.: Całą drużynę. Za zaangażowanie w treningi i mecze. Chciałbym pochwalić ich za mobilizację i chęć walki o powrót do klasy, z której spadliśmy.

W.D.: *Który z nich zadomowi się w najbliższym czasie w zespole seniorów?*

P.T.: To będzie zależało od trenera pierwszego zespołu. Moimi kandydatami są Ireneusz Ćwiek, Marcin Wójcik, Jakub Wiśniewski i Jacek Cetnarowicz.

W.D.: *Jesteś pierwszą osobą w 50 letniej historii klubu z pełnymi uprawnieniami trenerskimi, czy przyszłość szkoleniową wiążesz z tym miastem i klubem "Pogoń"?*

P.T.: Tak.

W.D.: *Kto jest twiom faworytem w plebiscycie "Gazety Prabuckiej" na najpopularniejszego sportowca 1997r?*

P.T.: W sporcie szkolnym Chełstowski i Brojek, w sporcie klubowym Cetnarowicz, Ćwiek, Jaźwiński.

W.D.: *Jesteś grającym trenerem, strzeliłeś najwięcej bramek w seniorskiej IV lidze, czy jesteś zadowolony ze swojej gry?*

P.T.: Tak, to najlepsza runda w mojej karierze.

W.D.: *Myślę, że cel w pracy z juniorami jest jeden, jakie ty stawiasz sobie, jako szkoleniowiec i zawodnik?*

P.T.: Taki sam, jak zawodnicy, awans do klasy wyższej oraz wprowadzenie w jak najkrótszym czasie największą ilość zawodników do drużyny seniorów.

W.D.: *Dziękuję za rozmowę.*

Szachowe Mistrzostwa Prabut

Zakończyła się XXV, jubileuszowa walka o coroczny tytuł Mistrza Prabut w szachach. W latach poprzednich w turniejach mistrzowskich dominowało doświadczenie. Podobnie było w tym roku, chociaż młodzież grała bardzo dobrze niemal do ostatniej rundy, gdzie doświadczenie triumfowało nad ambitną młodością. Zwyciężył już po raz szósty **Jan Bożek** przed **Andrzejem Włodarskim** –obaj po 6 pkt. Taką samą ilość punktów zdobył, sprawiając miłą niespodziankę **Roman Sobczyński**. Wypełnił on jednocześnie normę na II kategorię szachową. Dalsze miejsca zajęli kolejno **Jerzy Markowski, Paweł Nogowski** i **Tomasz Tamski**.

"Harcerze" najlepsi w siatkówce

W ramach realizacji kalendarza imprez sportowych organizowanych przez Miejsko Gminny Zakład Budżetowy zakończono rozgrywki o miano najlepszej drużyny w mieście i gminie w piłce siatkowej.

W lidze tej wystartowały drużyny:
"Gold Stars" – kapitan J. Lechowski
" Sokoły" – kapitan B. Reks
" Belfer Team" – kapitan G. Kasprzak
"Ryczące czterdziestki" – kapitan T. Jakubowski
"Kaziki" – kapitan K. Meller
"Junior Team" – kapitan G. Lopko
"Harcerze" – K. Papis

Niektóre mecze tych rozgrywek stały nawet na dość dobrym poziomie. Zbicia Lechowskiego, Stempnia, Rosy przypominały, że ci "amatorzy" mieli kiedyś "papiery" na granie w siatkówkę.

Organizatorzy stawiali na początku rozgrywek na nauczycielski zespół "Belfer Team". Rzeczywistość okazała się jednak inna. Belfer Team walczył tylko o 3 miejsce, przegrywając z "Ryczącymi czterdziestkami" 1:2.

W meczu finałowym "Harcerze" pokonali "Gold Stars" 2:1 (w setach 7:15, 15:11 i 15:12). Po zakończeniu rozgrywek wszystkie cztery finałowe zespoły otrzymały pamiątkowe puchary ufundowane przez głównego organizatora tej sportowej imprezy.

Turniej szachowy "Gazety Prabuckiej"

Przez dwie kolejne soboty 7 i 14.XII. w MGOK rozgrywany był turniej szachowy dla dzieci. Zawody były okazją do "ogrania się" w prawdziwych zawodach i zdobycia kategorii sportowych.

W turnieju uczestniczyli zawodnicy z SP 1, SP 2, SP Rodowo oraz z Mikołajek Pomorskich. Zwycięzcą turnieju został Damian Drozdowski z kl. VII SP1, wyprzedzając Mariusza Kryszkiewicza z kl. VIII SP Rodowo i Daniela Galiniewskiego z kl. VII SP1. W imieniu redakcji nagrody zwycięzcom wręczył redaktor działu sportowego W. Dawidowski.

KRZYŻÓWKA

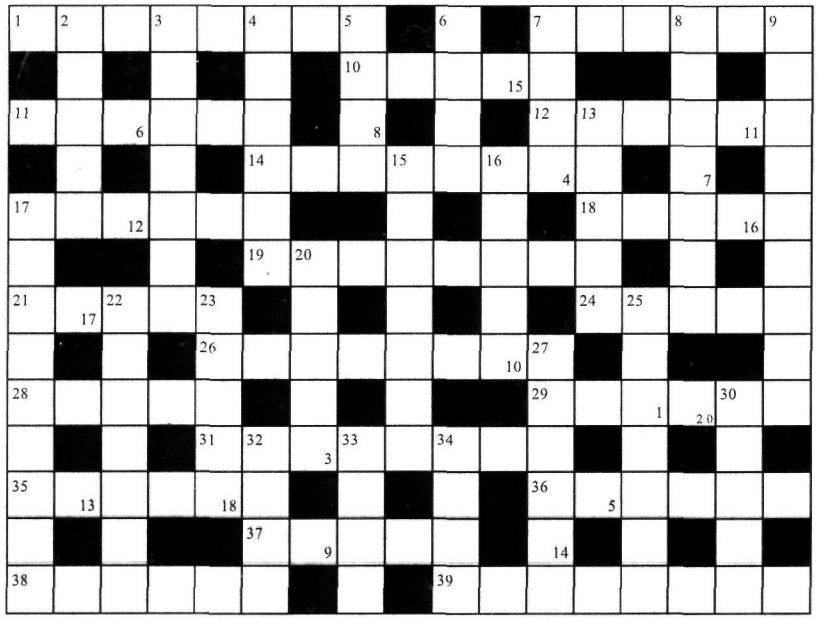

Litery z ponumerowanych w prawym, dolnym rogu kratek utworzą rozwiązanie, które wystarczy nadesłać na adres MGOK w Prabutach, ul. Łąkowa 22 do dnia 15 stycznia, by wziąć udział w losowaniu nagród książkowych.

Poziomo: 1. Stawiany dla panien, koziorożców, baranów, 7. Gra z gumową piłką i kijem, 10. Dychawica, 11. Echo, odbicie dźwięku, 12. Postać na pomniku na gdańskiej starówce, 14. Mnich, brat w habicie, 17. Nietoperza albo Fredry, 18. 0:0, 19. Bułeczka z nacięciami, 21. W pupę, albo na filmowym planie, 24. Zeszyt na zapiski, 26. Brzydka narośl, najczęściej na dłoni, 28. Między bułką a szynką, 29. Samica wilka, 31. Dużo tańsza od kabanosa, 35. "Uprawiacz" ziemi, 36. Złota albo szara, 37. Wojenny do wykopania, 38. Niezbędna do "chińczyka", 39. Draka "o Basię".

Pionowo: 2. Niegdyś rozśpiewane, ostatnio zalane, 3. Ptak drapieżny (trochę sęp, trochę orzeł), 4. Guz podskórny do usunięcia, 5. Nasz miejski jeszcze zaniedbany, 6. Kolorado, Borys, 7. Nauczycielka dla dzieci, 8. Pralka lub pepesza, 9. Z rakietą, 13. Srebrny, to mały, 15. Wzorowego żołnierza, 16. W skafandrze, który nie przecieka, 17. Zakątek, schowek, 20. Prabuty, ul. Łąkowa 22, 22. Zabór Austrii przez Hitlera, "przyłaczenie", 23. Nogi zająca w gwarze myśliwskiej, 25. Michorowski u Mniszkówny, 27. "Siadło" i nie działa, 30. Wirnik, 32. Pęcznieją w prokuraturze, 33. U nas pierwsze danie, 34. "Jama" Ibsena.

Nagrody książkowe, ufundowane przez **Ksiegarnię p. Jadwigi Dawidowskiej,** za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z numeru 10-11 wylosowali: **Marianna Zabawa, Ewa Niziałek i Paweł Gostomczyk**. Hasło brzmiało: "Białe polskie jesienie" (bzdura, ale w październiku sypnęło śniegiem, więc tak przez przekorę...). Wpłynęło tylko (smutno mi, Panie) 10 (słownie: dziesięć!) rozwiązań, więc mieliście Państwo 33% szansy, najwięcej w historii gazety. Laureatów z nr 8-9 i 10-11 najmocniej przepraszam za zwłokę w dostarczeniu nagród (zapracowany), ale nasza wierna sponsorka szykuje ciekawe książki. Największe zaległości nadrobię jeszcze przed Świętami.

m.s.

Mam dość!

Wyśmiewałem Wasze wady,
wykpiwałem pod niebiosy,
ale dłużej nie dam rady,
dajcie spokój, mam już dosyć!

O śródnocnych awanturach,
o złodziejach, hipokrytach,
o pijakach, w jezdni dziurach
nie napiszę już i kwita!

A dlaczego? No bo wreszcie
społeczeństwo jest dojrzałe,
chcecie, wierzcie lub nie wierzcie,
to, co mogłem, już wyśmiałem.

Czasy teraz jakby lepsze,
nie klną ludzie i nie kradną,
jak tu chłostać nowym wierszem?
Jak satyrą kąsać składną?

Mniej nierobów na ulicy,
widać się zajęli pracą,
gdzie pyskaci urzędnicy?
Kogo skarcić mam i za co?

Cichną ploty, milkną krzyki,
grzeczni chłopcy i dziewczęta,
moich celnych salw krytyki
nikt już dzisiaj nie pamięta.

Co Wy na to, moi mili,
że tak zwodzę Was usilnie?
Czas zapytać: "Uwierzyli?",
(tak jak kiedyś Pawlak w filmie).

Jeszcze wyjdę na idiotę,
więc wybaczcie, że czasami
ot, tak sobie głupstwa plotę.
Ja tak zawsze przed świętami...

Marek Szulc

KUPON

PLEBISCYTU NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA ROKU 1997

Sport szkolny
1 .....
2 .....
3. .....
Sport klubowy
1. .....
2. .....
3. .....
Nadawca: .....
Adres: .....

Wydawca: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Prabutach, ul. Łąkowa 22, tel. (0-55) 78 23 19. Redaktor odpowiedzialny: Marek Szulc. Skład: "ROMI Soft s. c." Prabuty, tel. (0-55) 782-915. Druk: Drukarnia "W&P" Malbork, ul. Akacjowa 29, tel. (0-55) 72 25 85. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowania materiałów niezamówionych. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Kupon krzyżówki 12/97